

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 3 października 2014 roku (...) S.A. wniosła w postępowaniu nakazowym o zasądzenie od (...) Sp. z o.o. kwoty 160.912, 70 zł z odsetkami od kwot i dat szczegółowo opisanych w pozwie i kosztami postępowania oraz zastępstwa procesowego, z tytułu ceny za sprzedane i dostarczone leki. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że strony od dłuższego czasu współpracują w ramach ich spółek handlowych – Pozwana w ramach tejże współpracy nabywała u powoda leki, na które wystawione zostały faktury VAT wymienione w dwóch notach odsetkowych pro forma z dnia 30.09.2014 r. (k. 9 – 10). Faktury te, pomimo uzgodnionego terminu i wezwania do zapłaty z dnia 19 września 2-14 r. nie zostały opłacone przez pozwanego. (pozew k.2 v., k. 12).

W dniu 9 października 2014 r. wydany został nakaz zapłaty zgodny z żądaniem pozwu. (nakaz k. 461)

Pozwany dnia 30 października 2014 r. skutecznie wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty. Pozwany potwierdził w nim okoliczność współpracy z powodami w zakresie prowadzonych spółek handlowych oraz okoliczności wystawienia faktur na zakup leków, jak również przyznał, iż należności wskazanej w pozwie na podstawie tychże faktur nie uregulował. Pozwany uzasadniając sprzeciw stwierdził jednakże, że brak uregulowania zaległych płatności wynikał z faktu, iż strony uzgodniły telefonicznie inny termin płatności, (okres do 31 grudnia 2014 r.) aniżeli ten, który wynika z przedstawionych faktur. Zatem pozwany uznał, że pozew wniesiony przeciwko niemu jest bezzasadny z uwagi na niewymagalność roszczenia. Jednocześnie pozwany wniósł o możliwość przeprowadzenia mediacji między stronami oraz z ostrożności procesowej wniósł o rozłożenie raty spełnienie należności podanej przez powoda, argumentując to ciężką sytuacją finansową, w jakiej się znalazł. (sprzeciw k. 466 – 467).

Powód dnia 12 grudnia 2014 r. w odpowiedzi na sprzeciw złożył pismo, w którym ustosunkował się do zawartych w nim twierdzeń pozwanego. Zaprzeczając twierdzeniom pozwanego wskazali, że rozmowa telefoniczna, którą wskazał pozwany, a która miała zmienić termin płatności wystawionych faktur, nie odbyła się, jak również powód nie wyraził zgody na odroczenie terminu płatności, stanowiących podstawę roszczeń powoda. Nadto powód nie wyraził zgody na skierowanie stron do mediacji. Sprzeciwił się także w zakresie rozłożenia spłaty żądanych w pozwie kwot na raty, wskazując, że nie istnieje szczególna okoliczność stanowiąca wniosek pozwanego, a decyzja ta godziłaby w słuszny interes wierzyciela, który może w czasie, w którym roszczenie stało się wymagalne, żądać jego spełnienia. (pismo k. 480).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony prowadzą działalność gospodarczą, w ramach której współpracowały w ostatnich latach w ten sposób, że pozwany zamawiał u powodów towar w postaci leków, a powód wydawał towar (za pośrednictwem pracownika pozwanego albo kuriera), po czym wystawiał faktury, w których pozwany – co do zasady – potwierdzał odbiór towaru i regulował cenę w drodze przelewu w terminie zakreślonym na fakturze. Towar był wydawany z pomieszczeń firmy powoda. Wszystkie terminy oraz kwoty widniejące na fakturach wystawionych przez powoda pozwany przyjmował do wiadomości i zobowiązywał się dokonywać spłat w uzgodnionym terminie.

Z uwagi na zaległości w płatnościach pozwanego (...) S.A., która zażądała od pozwanego zapłaty, wezwała pozwanego w dniu 19 września 2014 r. do uregulowania zaległości za wystawione faktury (łącznie w kwocie 160.912,70 zł). (k. 12)

Począwszy od dnia 28 czerwca 2014 r. do 19 września 2014 r. pozwany złożył 271 zamówień na wydanie leków.

Na tej podstawie powód zamówił i przygotował do wydania leki, które zostały odebrane przez pozwanego w dniach wskazanych jako data wystawienia faktury (nota odsetkowa k. 9 – 10, faktury k. 13 - 459)

W dniu 19 września 2014 r. powód wystąpił z wezwaniem do zapłaty, doręczonym pozwanemu w dniu 21 września 2014 r., kwoty obejmującej należności z ww. faktur, (wezwanie do zapłaty k. 12).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty prywatne oraz dowody i przesłuchania stron.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom strony pozwanej co do podniesionych okoliczności, jakoby strony uzgodniły odroczony termin zapłaty faktur na czas do 31 grudnia 2014 r. Pozwany stwierdził, iż przeprowadził rozmowę telefoniczną z powodem, co jednak nie zostało w niniejszej sprawie udokumentowane, jak również powód zaprzecza, że taka rozmowa się odbyła. Pozwany, w sprzeczności od nakazu zapłaty sam stwierdził, że współpracował z powodem oraz złożył zamówienia na wydanie leków, jak również zatwierdził faktury dołączone jako załączniki do pozwu. Pozwany jednakże wniósł o uchylenie nakazu zapłaty, jako bezzasadnego, jak również o skierowanie stron do mediacji, na co strona powodowa nie wyraziła zgody.

Jeżeli faktycznie pozwany nie był w stanie spełnić świadczenia, do którego zobowiązał się w wyniku odbioru leków przygotowanych przez powoda, powinien z należytą starannością i dokumentacją ustalić z powodem dalszy termin spłaty wystawionych faktur. Twierdzenie pozwanego, jakoby miał w tym czasie również ciężką sytuację materialną ze względu na utratę płynności finansowej, nie można uznać w tym wypadku za argument, który miałby umożliwić mu odroczenie spłaty, gdyż godziłoby to w słuszny interes wierzyciela, któremu roszczenie z tytułu wystawionych faktur należało się, co zostało udokumentowane.

Pozwany wniósł o przesłuchanie świadka J. Ł. na okoliczność ustaleń stron co do terminu płatności faktur VAT oraz sytuacji finansowej uzasadniającej rozłożenie świadczenia na raty. Sąd przychylił się do wniosku pozwanego i wezwał świadka na dzień 10 czerwca 2015 r. W tym samym dniu pozwany złożył pismo, w którym oświadczył o dojeździe do porozumienia między stronami w zakresie spłaty należnego zadłużenia, cofnął dowód z przesłuchania świadka i wskazał, że wpłacił na konto powoda kwotę 100.000 zł, co potwierdził złożeniem do akt sprawy potwierdzenia transakcji (k. 499-501). W związku z tym powód w dniu 12 czerwca złożył do Sądu pismo modyfikujące powództwo w ten sposób, iż cofnął pozew i zrzekł się roszczenia w zakresie kwoty 100.000 zł i w dalszym ciągu domagał się wypłacenia kwoty 60.912,70 zł (k. 494). Sąd natomiast, biorąc pod uwagę niestawiennictwo świadka, postanowił pominąć dowód z jego przesłuchania i odroczyć ogłoszenie orzeczenia do dnia 24 czerwca 2015 r. Jednakże ze względu na pismo pozwanego z dnia 10 czerwca, Sąd otworzył na nowo rozprawę, gdyż w tymże piśmie pozwany zobowiązał powoda do ustosunkowania się, czy wpłynęły należne zaległe wpłaty i czy w związku z tym powód cofnie pozew (postanowienie k. 505, pismo pozwanego k. 499). Jednakże na wyznaczonej rozprawie w dniu 07 września 2015 r. pełnomocnik powoda stwierdził, iż do tej pory pozwany nie uregulował pozostałej do spłaty należności.

Zarzuty pozwanego w zakresie bezzasadności roszczenia zdaniem Sądu należy oceniać w kontekście braku woli ze strony pozwanego, aby transakcje, których się podjął, zostały w pełni zrealizowane, tak od strony powoda, jak i pozwanej. Także fakt, iż strony współpracowały ze sobą od dłuższego czasu, nie jest jednak przedmiotem rozpoznania i pozostaje bez znaczenia dla niniejszej sprawy, nadto pozwany w sposób bezsprzeczny przyznał, iż należy się dla powoda spłata zadłużenia.

Sąd pominął wniosek strony pozwanej o przesłuchanie J. Ł. w charakterze świadka. Sprzeciw pozwanego można by ewentualnie rozważyć pod kątem zasadności w stosunku do rozłożenia na raty spłaty zadłużenia, jednak w sytuacji, kiedy pozwany przyznaje, iż należy się świadczenie na rzecz powoda, musiał mieć świadomość, że powód może nie zechcieć pójść na ustępstwa w tym zakresie. Nadto z załączonych dowodów w postaci wystawionych faktur nie wynika, że pozwany miał możliwość spłaty kwot zawartych w fakturach w terminie odroczonym, ani tym bardziej z dokumentacji dowodowej nie wynika fakt, iż należałoby rozłożyć spłatę na raty.

Odnośnie dokonanej oceny dowodów bez spornie należy przyjąć zasadność złożenia pozwu przez powoda, po przedstawieniu wykazu faktur, z których wynikały należności do uregulowania. Strona pozwana w pewnym zakresie i dopiero po wszczęciu postępowania sądowego, uregulowała należność w wysokości 100.000 zł, pozostawiając pozostałą kwotę wciąż zaległą. W związku z tym, zgodnie ze zobowiązaniem, powód nie mógł w Sądzie wskazać, że została spłacona cała kwota zaległa, bez przedstawienia odpowiedniego pokwitowania lub faktury.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Powództwo jako uzasadnione zasługiwało na uwzględnienie. W świetle twierdzeń i stanowisk stron należało uznać, iż strony łączyła umowa sprzedaży.

Przepis art. 535 k.c. stanowi, iż przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Sprzedaż jest zatem umową dwustronnie zobowiązującą, co oznacza, że na sprzedającym spoczywa obowiązek wydania rzeczy sprzedanej, a na kupującym ciąży obowiązek zapłaty ceny. Pomimo, iż powodowie wywiązali się ze swojego zobowiązania, to pozwany nie zapłacił ceny, co było jego obowiązkiem.

Wobec ustalenia, że strona powodowa wykazała, że wysokość należnej kwoty wynika z wystawionych przez powodów faktur VAT dokumentujących sprzedaż towaru na rzecz pozwanego, ilość i wartość towaru wydanego pozwanemu odpowiada ilości wskazanej w tych fakturach, a termin zapłaty poszczególnych należności upłynął, Sąd uznał, że pozwany jest zobowiązany do zapłaty dochodzonych przez powodów kwot wynikających z tych faktur.

Z drugiej strony, Sąd uznał również, że strona pozwana nie wykazała aby jej zobowiązanie do zapłaty tych kwot zostało odroczone (pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na fakt przeprowadzenia rozmowy telefonicznej, w której, jak wskazał, strony umówiły się na odroczenie terminu spłaty), jak również aby pozwanemu należało się rozłożenie na raty zaległych płatności. Sąd zdawał sobie przy tym sprawę, że strona pozwana w istocie próbowała oddalić czas, w którym musiałaby zapłacić niniejszą kwotę. Pozwany twierdził, iż nie jest w stanie spłacić zadłużenia ze względu na ciężkie warunki na rynku, jednakże po rozpoczęciu procesu był w stanie zapłacić powodowi 100.000 zł, co oznacza w istocie, iż miał nadzieję na to, że Sąd da wiarę twierdzeniom zawartym w sprzeciwie od nakazu zapłaty, które nie zostały poparte żadnymi dowodami przez pozwanego.

O odsetkach ustawowych orzeczono w oparciu o przepis art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c., zasądzając je, zgodnie z żądaniem pozwu, od dni następujących po upływie terminów płatności poszczególnych faktur VAT.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., w myśl którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony kosztami procesu obciążył pozwanego, jako stronę przegrywającą niniejszy proces (w całości wobec dokonania częściowej zapłaty dopiero w toku procesu) – na rzecz powodów jako strony wygrywającej proces.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie powołanych wyżej przepisów, należało orzec jak w sentencji.

z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda oraz pozwanej z pouczeniem o sposobie i terminie zaskarżenia.
2015-09-28